https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/10490,Wlodawa-87-rocznica-agresji-sowieckiej-na-Polske.html
18.11.2026, 16:02

17.09.2026

Włodawa. 87. rocznica agresji sowieckiej na Polskę

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Karol Nawrocki złożył wizytę we Włodawie (woj. lubelskie), gdzie wziął udział w obchodach 87. rocznicy agresji sowieckiej na Polskę. Na Cmentarzu Wojennym Żołnierzy Wojska Polskiego złożył wieniec i uczestniczył w Apelu Pamięci; spotkał się też z mieszkańcami powiatu włodawskiego. W czasie uroczystości Prezydentowi towarzyszył Szef BBN minister Bartosz Grodecki.

> *Nie było szansy, aby po 17 września 1939 roku, gdy do jednego diabła – niemieckiego Hitlera – dołączył drugi diabeł, sowiecki Stalin, obronić Rzeczpospolitą Polską – powiedział Prezydent. Zwrócił uwagę, że te dwa diabły miały taki sam cel: Polska ma zostać zgnieciona, zniszczona, wymazana z mapy Europy i z mapy świata.*

Wspomniał, że szans na zwycięstwo po 17 września nie było, bo żadne państwo pozostające samo w obliczu dwóch diabłów i dwóch gigantów nie jest w stanie się obronić. – Różniły się tym, jak pisał marszałek Edward Rydz–Śmigły, że jedni – Niemcy – chcieli zabrać nam ciało, a Sowieci chcieli zabrać nam duszę – zauważył. – Ale zapomnieli o tym, że my, Polacy, jesteśmy narodem, który może utracić swoje terytorium – mówił, ale – jak dodał – jesteśmy narodem, który nigdy nie odda swojej duszy.

> *Imperialna Rosja przez kolejne wieki zagrażała niepodległości i suwerenności wszystkich państw Europy Środkowej – powiedział.*

– My to znamy, Wy we Włodawie znacie. My to w Polsce znamy i my to w Polsce rozumiemy. My to rozumiemy w Europie Środkowej i w Europie Wschodniej. Nas nikt zagrożenia sowieckiego albo postsowieckiego nie musi uczyć. To jest w naszej tożsamości, w naszej krwi, w naszym DNA. To zagrożenie czujemy od wieków i wiemy zawsze, że Rosja, imperialna Rosja staje przed nami przez kolejne wieki z jednej strony w ręku z bronią, a z drugiej strony z propagandowym kłamstwem o niesieniu wolności, suwerenności innych narodów – dodał Prezydent.

Prezydent zwrócił uwagę, że zanim przyszedł 17 września 1939 roku, to Polacy pobili bolszewików w roku 1920. – Z bolszewikami wygrali i nie było to jedyne, ani ostatnie zwycięstwo z imperializmem sowieckim. My to wiemy, Polska to wie, Europa się tego dowiaduje, świat to zaczyna rozumieć, że Rosja nie jest niezwyciężalna – podkreślił. – To musimy wiedzieć, bowiem imperia zaczynają upadać wówczas, gdy narody się ich nie boją – akcentował.

Imperia zaczynają upadać wówczas, gdy świat rozumie, że nikt nie cofnie się przed tym, aby bronić wartości, suwerenności i niepodległości i gdy potęgi światowe są razem w sojuszu wielkich wartości – powiedział Karol Nawrocki.

Zaznaczył, że to zadanie Polska też wykonuje i on wykonuje je osobiście jako Prezydent Polski, budując naszą pozycję w Sojuszu Północnoatlantyckim, nasze strategiczne relacje z USA, dążąc do tego, aby obecność wojsk amerykańskich w Polsce była obecnością stałą.

Gdy narody się nie boją i gdy sojusznicy są razem, to wówczas imperia, nawet z tak długą tradycją jak imperium sowieckie, rosyjskie, zaczynają tracić swoją dominującą pozycję. I taki jest kierunek dzisiejszych działań Rzeczypospolitej Polskiej – podkreślił.

Prezydent wskazując na trójstyk granic trzech państw nad Bugiem mówił, że z jednej strony mamy wolną, niepodległą Rzeczpospolitą Polskę, z drugiej – walczącą o swoją suwerenność i wolność Ukrainę oraz zdominowaną przez Moskwę, niesuwerenną Białoruś.

Ten trójstyk i Włodawa, i historia tego miasta pokazują, że od wieków niepodległe i suwerenne państwa zmagają się niezmiennie z tym samym zagrożeniem, którym jest imperialna postawa Rosji – zaznaczył.

Zauważył, że nie ma tu znaczenia, pod jakim sztandarem występuje imperialna Rosja – czy jest to Rosja carska, czy Rosja sowiecka, czy jest to Rosja Władimira Putina. – W XXI wieku wciąż nasze narody mają do czynienia z imperialnym mocarstwem, które zniewolenie nazywa sprawiedliwością albo niesieniem wartości, które agresję – regularną agresję – nazywa wyzwoleniem. Ma swój słownik, swoje nazewnictwo, swoje określenia dla rzeczy, które nie mieszczą się w perspektywie wolnych i niepodległych państw – powiedział.

Prezydent dziękował Nadbużańskiemu Oddziałowi Straży Granicznej za pilnowanie polskich granic i za świadomość, że nie jest to tylko linia i punkt na mapie, ale jest to miejsce, w którym mówimy: *Tu jest Polska, tu są nasze zasady, to są nasze wartości; będziemy tej granicy bronić, niezależnie co się wydarzy.*

* * *

Wcześniej na Cmentarzu Wojennym Żołnierzy Wojska Polskiego, gdzie spoczywają żołnierze z września 1939 roku oraz żołnierze Korpusu Ochrony Pogranicza, którzy polegli w bitwie pod Wytycznem, odbył się uroczysty Apel Pamięci w 87. rocznicę agresji sowieckiej na Polskę.

Celem wizyty jest oddanie hołdu obrońcom wschodnich granic Rzeczypospolitej, którzy we wrześniu 1939 r. stawili opór sowieckiej agresji biorąc udział m. in. w bitwie pod Wytycznem.






















GENERAŁOWI
FRANCISZKOWI
KLEEBERGOWI
ŻOŁNIERZOM
SAMODZIELNEJ
GRUPY
OPERACYJNEJ
„POLESIE"










Tweetnij